

Kurier Wileński | Studia po polsku? Tak!

Anna Pieszko

Z dniem 13 sierpnia skończył się dodatkowy etap rekrutacji na studia w tych uczelniach, w których zostały jeszcze wolne miejsca.

W dniach 12-13 sierpnia przyszli studenci mogli jeszcze podpisać umowę o studiach z wybraną przez siebie uczelnią. Wśród wielu możliwości wyboru kierunków studiów studenci z Wileńszczyzny mają też okazję do pogłębiania nauki w swym ojczystym języku na Litwie. Część wczorajszych absolwentów złożyła podania o studia na filologii polskiej w dwóch wileńskich uczelniach wyższych: na Litewskim Uniwersytecie Edukologicznym oraz Uniwersytecie Wileńskim, a także na Wydziale Ekonomiczno-Informatycznym Wileńskiej Filii Uniwersytetu w Białymstoku.



Rekrutacja na uczelniach litewskich już skończona, ale trwają jeszcze zapisy na UwB Fot. Marian Paluszkiwicz

Co prawda, rekrutacja na Wydział Ekonomiczno-Informatyczny Wileńskiej Filii Uniwersytetu w Białymstoku trwa jeszcze do końca września. Zgłosiło się tu 273 kandydatów. 52 osoby umieściły tę uczelnię jako numer 1 na liście wybieranych kierunków studiów, spośród nich 33 dostało się na ekonomię, 19 — na informatykę. Spośród ubiegających się o studia 3 osoby uzyskały finansowanie państwowe. — Na kierunku ekonomii mamy teraz 45 studentów, na informatyce — 14 — mówi dziekan Filii UwB w Wilnie Jarosław Wołkonowski. — Maksymalnie możemy przyjąć 120 studentów na ekonomię i 60 na informatykę. Jesteśmy konkurencyjni, gdyż studenci z litewskich uczelni nie mają możliwości otrzymać takiego stypendium, jakie oferuje nasza uczelnia.

Jak mówi dziekan, studenci ze średnią ocen powyżej 4 otrzymują tu stypendia naukowe od 400 do 550 zł miesięcznie, studenci od II roku którzy nie mają długów — otrzymują stypendia przyznawane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP w wysokości 1 000 euro rocznie, studenci na kierunku ekonomii otrzymują stypendia z Fundacji „Wileńszczyzna”, sponsorowane przez Narodowy Bank Polski; jest też możliwość uzyskania stypendium socjalnego od rządu litewskiego w wysokości 390 Lt. Wszyscy studenci Filii UwB mają legitymację studenta, uprawniającą do zniżek na transport i opiekę zdrowotną. No i mają możliwość studiowania w swym ojczystym języku.

Uczniowie z polskich szkół Wilna, Niemieża, Podbrzezia, Rudomina zgłosili się też na studia polonistyczne na Uniwersytecie Wileńskim. W tym roku na filologii polskiej tej uczelni będzie studiowała 6-osobowa grupa.

— Mielismy już pierwsze spotkanie, są to bardzo zmotywowane osoby — mówi dr Kinga Geben z Centrum Polonistycznego Fakultetu Filologii Uniwersytetu Wileńskiego. — Próbowaly one najpierw dostać się na studia bezpłatne, ale rząd litewski w tym roku przeznaczył na kierunki humanistyczne mniej środków, także próg 17 punktów był bardzo wysoki. Niektórym zabrakło czasami 1,5-2 pkt. Gdyby nie pieniądze, przeznaczone przez Ambasadę RP — musieliby zrezygnować z tych studiów. Cieszymy się niezmiernie, że będzie grupa, że młodzież ma możliwość studiowania po polsku. Cieszymy się, że obie polonistyki zostały objęte taką troskliwą opieką i wsparciem ze strony Ambasady RP.

Studia polonistyczne na Litewskim Uniwersytecie Edukologicznym w Wilnie wybrało w tym roku 9 osób. 3 osoby otrzymały finansowanie państwowe, 6 osób może dostać finansowanie ze strony Ambasady RP w

Reklama

Wilnie.

— Wstępujący na studia coraz bardziej uwzględniają perspektywy w przyszłości i szukają takich kierunków, które dają jakiś konkretny zawód — mówi kierownik Katedry Filologii Polskiej i Dydaktyki Litewskiego Uniwersytetu Edukologicznego dr Irena Masojć. — W naszym przypadku polonistyka daje kwalifikację pedagogiczną i możliwość pracy w zawodzie nauczyciela. Te osoby, które do nas przychodzą, są nieliczne, ale rzeczywiście umotywowane — to bardzo widać. Nie ma już studentów z przypadku, zmniejszyła się ich liczba, ale zmieniła się też jakość — w tę lepszą stronę. To nastraja optymistycznie.

Jak mówi dr Irena Masojć, kierunek filologii polskiej nie może być liczny, gdyż szkół polskich na Litwie jest niewiele, a potrzeby rynku litewskiego nie są tak duże. Zmieniły się też warunki rekrutacji, tylko nieliczni mogą otrzymać finansowanie państwowe na studiach, zaś czesne na polonistyce są bardzo wysokie — ponad 7,5 tys. w ciągu roku. To ogromna suma i ludzi nie stać, żeby płacić.

— Bardzo nam pomogło wsparcie finansowe ze strony Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie oraz Ambasady RP w Wilnie dla studentów, którzy nie mają możliwości płacić. Już w ubiegłym roku ci studenci, którzy się dostali na studia niefinansowane przez państwo, otrzymali finansowanie od Ambasady RP — mówi dr Irena Masojć.

— Wybrałam polonistykę, dostałam się na studia finansowane przez państwo litewskie — mówi Elina Egipcewa, absolwentka Szkoły Średniej im. Elizy Orzeszkowej w Białej Wacie. — Cieszę się, że studia będą w języku polskim — to jest mój język ojczysty. Podobają mi się perspektywy zawodowe oraz możliwości studiów semestralnych w Polsce; że absolwenci tego uniwersytetu otrzymują wszechstronne wykształcenie, że otrzymam podstawy psychologii i etyki, co pomoże mi w przyszłej pracy. Jestem bardzo wdzięczna swej polonistce Janinie Snarskiej, wspaniałej nauczycielce, że zaszczepiła mi miłość do literatury i kultury polskiej — cieszę się, że będę dalej ten kierunek zgłębiać.

